

Podział ciała wg św. Hildegardy i jego znaczenie cz.1

Wprowadzenie

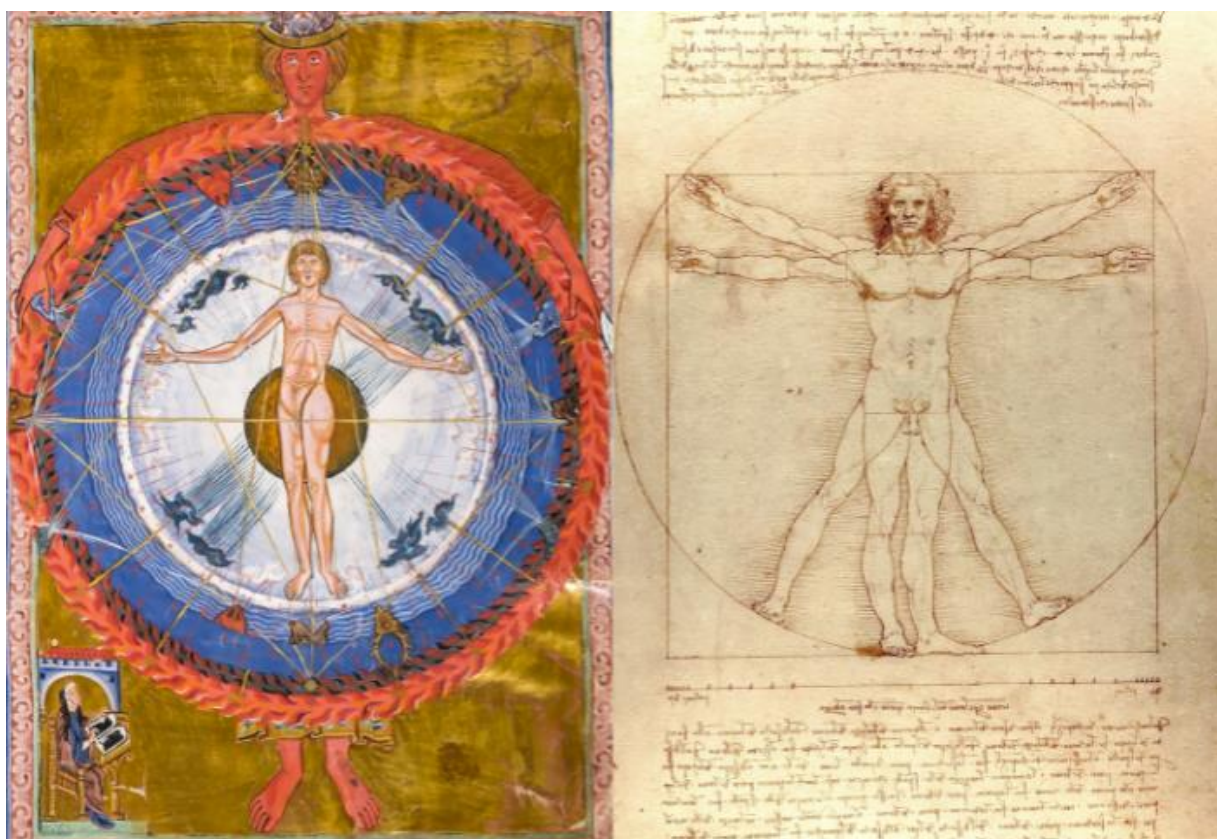
W Causae et Curae, Liber Vitae Meritorum, a przede wszystkim w Liber Divinorum Operum – wielkich księgach pozostawionych nam przez św. Hildegardę odnajdujemy podział ciała ludzkiego na pięć części: **głowę z szyją, klatkę piersiową, brzuch-uda, kolana-łydki i stopy**. W każdej z tych ksiąg inną dziedziną nauki podpira się św. Hildegarda, aby uzasadnić ten podział. W Liber Divinorum Operum ciało ludzkie jest odzwierciedleniem części i proporcji kosmosu oraz działających w nim żywiołów. W Causae et Curae odnajdujemy uzasadnienie biologiczne, a ściślej rzecz biorąc embriologiczne. W Liber Vitae Meritorum cnoty i wady oddziałują na ciało, a ta psychosomatyczna jedność jest specyficznie w ciele pogrupowana. Rodzi się więc pytanie, jaki jest cel wyodrębniania niezależnych części z tej spójnej całości jaką jest organizm człowieka. Pierwsza odpowiedź jaka mi się nasuwa jest taka, że jest to **podział ważny**, choćby z tego powodu, że ukazany w większości ksiąg świętej, zarówno teologicznych, jak i medycznych. Pojawia się pytanie drugie (bardziej współczesne), czy ma on jakiś sens pragmatyczny? Do poszukiwania tego sensu zachęca sama św. Hildegarda słowami: ***Człowieku, badaj człowieka! Człowiek bowiem zawiera w sobie i niebo i ziemię, a także inne stworzenia, i jest jedną formą, a w nim jest ukryte wszystko (Causae et curae).***

Liber Divinorum Operum: porządek makrokosmosu odzwierciedla się w mikrokosmosie ludzkiego ciała.

Wizja I księgi Liber divinorum operum przedstawia Boga - człowieka przewyższającego świat: głowę sięga on ponad najwyższą sferę kosmiczną a stopy znajdują się poniżej wód podziemnych, pisze prof. Małgorzata Kowalewska w książce Bóg – Kosmos – Człowiek w twórczości Hildegardy z Bingen. Ze względu na brak polskiego tłumaczenia LDO, to właśnie wnikliwe opracowanie tematu analogii proporcji kosmosu i żywiołów z ludzkim ciałem, opisane przez prof. M. Kowalewską w powyższej książce i artykułach w czasopiśmie Hildegarda, stanie się podstawą do zaprezentowania pierwszego uzasadnienia dla podziału

organizmu, proponowanego przez mniszkę z Bingen. Grafika znana z LDO ukazuje związek kształtu ludzkiego ciała z okręgiem, w który w wizji św. Hildegarda wpisane jest niebo i ziemia i działające w nich żywioły.

Człowiek jest tym punktem wszechświata ku którego zmierzają wszystkie działające w nim siły - służąc mu lub szkodząc, pisze prof. M. Kowalewska. Człowieka wpisanego w okrąg znanego jako *homo circularis* przedstawiał w swoich rysunkach także Leonardo Da Vinci.



Po lewej: Grafika do wizji św. Hildegardy z Liber Divinorum Operum przedstawiająca Vir – Deus (Boga – człowieka) wpisanego w okrąg wszechświata oraz po prawej grafika Leonarda Da Vinci zwana jako *homo-circularis* lub *homo-quadratus*

W LDO św. Hildegarda pisze o wzajemnych proporcjach poszczególnych sfer kosmicznych (makrokosmos). Przyporządkowuje im regiony ciała, wyznaczone bardzo precyzyjnie, wręcz z anatomiczną dokładnością (mikrokosmos). Autorka LDO umieszcza w poszczególnych częściach ciała główne organy wewnętrzne. LDO jest uważane za najdojrzalsze dzieła św. Hildegardy i to właśnie w tej księdze analiza tego tematu jest bardziej wnikliwa niż w innych działach.

Żywioły są spoiwem makro i mikrokosmosu

Żywioły, które są obecne w kosmosie, obecne są także w ludzkim ciele. Przynajmniej tak widziała to św. Hildegarda, która była wierna teorii humoralnej pochodzącej od starożytnych lekarzy Hipokratesa i Galena, a obowiązującej także w średniowieczu. Św. Hildegarda pisze: *Żywioły, czyli ogień, powietrze, ziemia i woda znajdują się w człowieku i działają w nim używając swoich sił i krążą szybko w jego działach niczym koło ze swoimi wypukłościami. (...) Żywioły piją każdą naturę człowieka, gdy ten je do siebie przyciąga. Człowiek bowiem jest z nimi, a one są z nim, i odpowiednio do tego przepływa ludzka krew. (...) Żywioły, krążą w człowieku, który z nimi współpracuje. Żywioły są ze sobą tak ściśle powiązane i złączone, że żaden nie może zostać oddzielony od drugiego, i tak przylegają do siebie i są zwane firmamentem. Tymczasem znajdujące się prawie najwyżej słońce wysyła przez nie swój blask i swój ogień (CC).* Współcześnie teoria humoralna, która mówi o czterech żywiołach i odpowiadających im czterech płynach ustrojowych, przetrwała przede wszystkim w psychologii jako nauka o temperamentach. Będzie jeszcze o tym mowa. W tym artykule przyjrzymy się pierwszej wyodrębnionej przez św. Hildegardę części ciała.

Regio: głowa z szyją

Najwyższa część ciała. **Rejon pomiędzy szczytem czaszki a brodą.** Dominuje tu żywioł **ognia**, który obecny jest w opisywanej przez św. Hildegardę **wyższej sferze kosmosu, eterze i mocnym powietrzu**, tłumaczy prof. Kowalewska. Głowa symbolizuje niebo i dominuje nad resztą ciała, które symbolizuje ziemię. W głowie znajduje się **mózg z jego pięcioma zmysłami**. *Ogień wraz ze swoimi (...) siłami znajduje się w mózgu i szpiku człowieka (...) Ogień ukazuje swój żar we wzroku, swój chód w węchu, wilgoć w smaku, udział powietrza w słuchu, zaś ruch w zmyśle dotyku człowieka (CC).* Głowa, pisze św. Hildegarda w Liber Vitae Meritorum, *rządzi całym ciałem, tak jak niebo i słońce góruje nad ziemią. Promienie słońca działają na całe ciało, a zwłaszcza na jego prawą połowę i mózg, który dzięki temu wpływowi ma siłę, by kierować niższymi podległymi mu częściami ciała. Od siły i sprawności mózgu zależy kondycja niższych*

części organizmu, zwłaszcza zmysłów. Rola tego organu w ludzkim mikrokosmosie jest (...) analogiczną do roli słońca we wszechświecie - ogrzewa i jest warunkiem sprawnego funkcjonowania, opisuje powyższe zależności prof. M. Kowalewska.



Grafika własna autora przedstawiająca elementy makro i mikrokosmosu, opisane przez św. Hildegardę w najwyższej części ciała, rejonie głowa-szyja.

W kolejnych częściach artykułu zajmę się charakterystyką pozostałych regionów opisanych przez św. Hildegardę widocznych na grafice.